

Ogólnopolski Związek Zawodowy Geodetów zarejestrowany

W Krajowym Rejestrze Sądowym 9 stycznia formalnie został zarejestrowany Ogólnopolski Związek Zawodowy Geodetów (OZZG). Jak na stronie związku pisze przewodniczący Komitetu Założycielskiego Leszek Piszczek, idea jego powołania sięga września 2014 roku, gdy podczas demonstracji pod Sejmem spotkały się osoby niezadowolone ze zmian w geodezji i kartografii – szczególnie tych wprowadzonych nowelizacją *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* z lipca tego samego roku. Zarówno przebieg prac nad tą ustawą, jak i późniejsze działania władzy pokazały, że zawodowe środowisko geodetów nie ma możliwości skutecznej obrony swoich interesów zawodowych. Problem mogłoby rozwiązać powołanie samorządu zawodowego, ale postulat ten nie spotkał się ze zrozumieniem. W ocenie Leszka Piszczka szansę na skuteczną ochronę interesów zawodowych daje właśnie powołanie związku zawodowego. „Biorąc pod uwagę, że związek zawodowy odgrywa szczególną rolę w sferze ochrony zawodowych interesów zrzeszonych w nim osób, to nie da się ukryć, że jest nam, geodetom, potrzeb-

ny jak powietrze do życia. Nawet samorząd zawodowy jako władza publiczna ma znikome walory ochrony zawodowych interesów, a przede wszystkim nie posiada narzędzi oddziaływania. Co innego związek zawodowy – ten został uzbrojony w wiele narzędzi w sytuacjach konfliktu z władzą lokalną i centralną, jak akcje ostrzegawcze, różne strajki z otwartym konfliktem włącz- nie” – czytamy na stronie OZZG.



wy zlecenia, innych umów cywilnoprawnych, a także prekariat i pracownicy sezonowi. Członkami Związku mogą być także geodeci i pracownicy geodezyjni: bezrobotni, emeryci i renciści, a utrata zatrudnienia nie oznacza utraty członkostwa.

Zgodnie ze statutem OZZG jego siedzibą jest Kraków, a terenem działania – cała Polska. Związek jest niezależny od organów administracji państwowej, partii politycznych, samorządu zawodowego, stowarzyszeń i innych organizacji. Członkami związku mogą być geodeci i pracownicy geodezyjni zatrudnieni zarówno na podstawie umowy o pracę (także spółdzielczej umowy o pracę) i samozatrudnieni, jak również czerpiący środki utrzymania z pracy wykonywanej na podstawie umowy o dzieło, kontraktu, umo-

Według statutu celem OZZG jest obrona praw, godności i interesów geodetów oraz przywrócenie zawodowi geodety statusu zawodu wolnego, a także formułowanie i prezentacja stanowisk w sprawach dotyczących dziedziny geodezji i kartografii w Polsce, wykonywania zawodu geodety, praw obywatelskich i praw pracowniczych. Zadania te mają być realizowane m.in. przez: reprezentowanie swoich członków wobec władz, organów administracji państwowej oraz pracodawcy oraz udzielanie pomocy prawnej i podejmowanie interwencji w przypadku konfliktu między członkiem związku a władzami, organem administracji państwowej lub pracodawcą.

Źródło: OZZG

Samorządy i inwestorzy o ustawie inwestycyjnej

Zaproponowana przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa tzw. ustawa inwestycyjna ma wprowadzić w życie szybszą ścieżką wybrane regulacje z *Kodeksu urbanistyczno-budowlanego* – szczególnie te, które usprawnią proces inwestycyjno-budowlany. Akt ten przewiduje również wiele istotnych zmian w *Prawie geodezyjnym i kartograficznym*. Na temat tych propozycji wypowiadały się już organizacje geodezyjne (GEODETA 12/2017).

Ostatnio uwagi przygotowała też Komisja Geodezji i Infrastruktury Informacji Przestrzennej Związku Miast Polskich. Samorządy obawiają się, że terminy obsługi prac geodezyjnych przewidziane w projekcie są nierealne i spowodują konflikty między urzędem a wykonawcami. Proponują więc po 10 dni zarówno na przygotowanie materiałów, jak i na weryfikację. Sprostanie obecnie proponowanym terminom (w projekcie zapisano odpowiednio 5 i 7 dni) byłoby możliwe tylko przy zwiększeniu zatrudnienia, a to wymagałoby wyższych

dotacji z budżetu państwa. Podkreślono, że weryfikację prac utrudnia również to, iż w praktyce urząd często musi aktualizować swoje rejestry geodezyjne nie na podstawie roboczej bazy danych przygotowanej przez wykonawcę, ale wprowadzając dane z jego operatu. Dotąd nie opracowano bowiem jednoznacznych i obowiązujących walidatorów dla baz BDOT500 oraz GESUT, które zapewniłyby jednolity model jakości dla plików GML.

Projekt zakłada także możliwość aktualizacji mapy do celów projektowych wyłącznie na podstawie danych z PZGiK. Samorządowcy zwracają jednak uwagę, że przepis ten budzi liczne wątpliwości. Postulują ponadto, by przy okazji tej ustawy wprowadzić precyzyjną definicję „aktualnej mapy do celów projektowych”. Z niepokojem odnoszą się także do propozycji, by nie była pobierana opłata za materiały PZGiK udostępniane na potrzeby wytyczenia obiektów budowlanych.

Ich zdaniem może to spowodować nadużycie przez wykonawców tego rodzaju zgłoszeń. Więcej uwag samorządowców prezentujemy na Geoforum.pl 5 stycznia.

Ustawa inwestycyjna niech lepiej trafi do szuflady – tak z kolei zgodnie podkreślali przedstawiciele branży deweloperskiej podczas dyskusji zorganizowanej w styczniu przez dziennik „Rzeczpospolita”. Deweloperom przede wszystkim nie podoba się znaczne ograniczenie możliwości uzyskania decyzji o warunkach zabudowy, czyli tzw. wuzetek. Uczestnicy debaty zwracają uwagę, że w praktyce proponowane przepisy więcej popsują, niż poprawią. Przede wszystkim znacznie utrudnią inwestowanie na obszarach podmiejskich, np. budowanie magazynów. Dyskutanci narzekali także na zbyt częste zmiany w prawie. Ich zdaniem przepisy nie powinny być modyfikowane wyrywkowo, ale kompleksowo.

JK